

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 sierpnia 2022 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Dominik Mąka

Protokolant: Karolina Rzeszowska – Świgut

przy udziale oskarżyciela posiłkowego J. S.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 25 stycznia 2022 roku, 1 lutego 2022 roku oraz 9 sierpnia 2022 roku

sprawy W. S. (1) syna W. i Z. z domu O.

urodzonego (...) w R.

oskarżonego o to, że:

1. w nieustalonym dniu sierpnia 2018 roku w miejscowości R. rejonu (...) wypowiadał groźby karalne pozbawienia życia wobec J. S., trzymając w tym czasie w rękach widły, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione

tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.

2. w nieustalonym dniu czerwca 2021 roku w miejscowości R. rejonu (...) wypowiadał groźby karalne pozbawienia życia wobec J. S., przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione

tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.

3. w dniu 3 sierpnia 2021 roku w miejscowości R., rejonu (...) dokonał naruszenia czynności narządów ciała u J. S. poprzez uderzenie dłonią w usta powodując stłuczenie wargi dolnej, rozchwianie zęba a następnie usunięcie zęba 31 w dniu 6 października 2021 roku z powodu znacznego rozchwiania (luxatio II stopnia), które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej dni siedmiu

4. tj. o przestępstwo z art. 157 § 1 k.k.

I. przyjąwszy w ramach zdarzeń faktycznych objętych aktem oskarżenia, iż oskarżony W. S. (1):

a) w nieustalonym dniu sierpnia 2018 roku R. bezpośrednio zmierzał do popełnienia przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. w ten sposób, że groził J. S. pozbawieniem życia, trzymając w tym czasie w rękach widły, które to groźby nie wywołały jednak w pokrzywdzonym uzasadnionej okolicznościami poczucia zagrożenia tj. dopuścił się występku z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 190 § 1 k.k.

b) że w nieustalonym dniu czerwca 2021 roku R. bezpośrednio zmierzał do popełnienia przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. w ten sposób, że groził J. S. pozbawieniem życia, które to groźby nie wywołały jednak w pokrzywdzonym uzasadnionej okolicznościami poczucia zagrożenia tj. dopuścił się występku z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 190 § 1 k.k.

c) w dniu 3 sierpnia 2021 roku w R. dokonał naruszenia czynności narządów ciała u J. S. poprzez uderzenie dłonią w usta powodując stłuczenie wargi dolnej, rozchwianie zęba a następnie usunięcie zęba 31 w dniu 6 października 2021

roku z powodu znacznego rozchwiania (luxatio II stopnia), które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres nie przekraczający 7 dni tj. dopuścił się występku z art. 157 § 2 k.k

na podstawie art. 66 § 1 k.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne przeciwko W. S. (1) warunkowo umarza na 2 (dwu) letni okres próby;

II. na podstawie art. 67 § 3 k.k. nakłada na oskarżonego W. S. (1) obowiązek zadośćuczynienia pokrzywdzonemu za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego J. S. kwoty 3000 (trzech tysięcy ) złotych w terminie 2 (dwóch) miesięcy od uprawomocnienia się wyroku;

III. na podstawie art. 72 § 1 pkt 7a k.k. zobowiązuje oskarżonego W. S. (1) w okresie próby do powstrzymania się od kontaktowania się z pokrzywdzonym J. S. w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego;

IV. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. zasądza od oskarżonego W. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (stu) złotych tytułem opłaty, zaś na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego W. S. (1) od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w pozostałej części.

<b>UZASADNIENIE</b>			
Formularz UK 1	Sygnatura akt	II K 1461/21	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
<b><i>USTALENIE FAKTÓW</i></b> <b><i>Z uwagi na potrzebę zachowania czytelności tego dokumentu ustalenia faktyczne</i></b>			

<b>zaprezentowano w porządku chronologicznym.</b>			
<b>0.1.Fakty uznane za udowodnione</b>			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.1.1.	W. S. (1)	<p>a) w nieustalonym dniu sierpnia 2018 roku R. bezpośrednio zmierzał do popełnienia przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. w ten sposób, że groził J. S. pozbawieniem życia, trzymając w tym czasie w rękach widły, które to groźby nie wywołały jednak w pokrzywdzonym uzasadnionej okolicznościami poczucia zagrożenia tj. dopuścił się występku z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 190 § 1 k.k.</p> <p>b) że w nieustalonym dniu czerwca 2021 roku R. bezpośrednio zmierzał do popełnienia przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. w ten sposób, że groził J. S. pozbawieniem życia, które to groźby nie wywołały jednak w pokrzywdzonym uzasadnionej okolicznościami poczucia zagrożenia tj. dopuścił się występku z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 190 § 1 k.k.</p> <p>c) w dniu 3 sierpnia 2021 roku w R. dokonał naruszenia czynności narządów ciała</p>	

		u J. S. poprzez uderzenie dłonią w usta powodując stłuczenie wargi dolnej, rozchwianie zęba a następnie usunięcie zęba 31 w dniu 6 października 2021 roku z powodu znacznego rozchwiania (luxatio II stopnia), które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres nie przekraczający 7 dni	
Przy każdym czynnie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
Oskarżony W. S. (1), a także oskarżyciel posiłkowy J. S. są braćmi. Niemniej jednak od wielu lat pozostają oni w głębokim konflikcie gruntowym dotyczącym granic ich nieruchomości. Szczególnym punktem zapalnym pomiędzy stronami jest służebność przejazdu, którą J. S. posiada na nieruchomości stanowiącej własność W. S. (1). Wyżej wskazany konflikt rodzinny jest przez znaczną część roku niejako zamrożony, gdyż W. S. (1) posiada w swoim domu położonym R.. Natomiast oskarżyciel posiłkowy J. S. wraz ze swoją żoną I. S. mieszka na terenie R.. J. S. przyjeżdża do swojego domu w R. jedynie w okresie wakacyjnym, lub przy innych większych okazjach, i to właśnie przy okazji tych pobytów J. S. oraz jego	<p>zeznania świadka J. S. k. 2-3, k. 8</p> <p>Częściowo zeznania świadek I. S. k. 12-13, k. 84</p> <p>Częściowo zeznania świadka R. S. k.37,k.90-91</p> <p>Częściowo wyjaśnienia oskarżonego W. S. (1) k. 46-47, k. 82-83</p> <p>Wywiad środowiskowy k. 74-76</p>		

<p>małżonki w rodzinnej miejscowości dochodzi do aktów eskalacji niniejszego konfliktu.</p>			
<p>Jedna z takich kłótni pomiędzy braćmi miała miejsce w nieustalonym dniu sierpnia 2018 roku. Wówczas to J. S. pracował na ogrodzie wraz ze swoją małżonką I. S.. Wtedy to w pewnej chwili W. S. (1) dostrzegając obecność nielubianego brata, podbiegł do płotu odgradzające obydwie nieruchomości i trzymając w rękach widły, począł grozić J. S. pozbawieniem życia.</p>	<p>zeznania świadka J. S. k. 2-3, k. 83</p> <p>zeznania świadek I. S. k. 12-13, k. 84</p> <p>Częściowo wyjaśnienia oskarżonego W. S. (1) k. 82</p>		
<p>Przedmiotowe groźby wzburzyły spokój J. S., jednakże wówczas oskarżyciel posiłkowy nie przestraszył się możliwości wcielenia przez oskarżonego, przedmiotowych słów w życie. Jednocześnie mając na uwadze łączące strony pokrewieństwo J. S. zaniechał złożenia zawiadomienia o tychże groźbach organów ścigania.</p>	<p>zeznania świadka J. S. z rozprawy głównej k. 83</p>		
<p>Podobnego rodzaju zdarzenie miało miejsce również w nieustalonym dniu czerwca 2021 roku. W trakcie tego zdarzenia J. S. spacerował wraz ze swoją małżonką szlakiem służebnym prowadzącym po nieruchomości oskarżonego.</p>	<p>zeznania świadka J. S. k. 2-3, k. 83</p> <p>zeznania świadek I. S. k. 12-13, k. 84</p>		

<p>Równocześnie w tym czasie W. S. (1) pracował w polu, przy pomocy traktora.</p>			
<p>W pewnym momencie gdy W. S. (1) mijał pokrzywdzonego poruszając się traktorem w kierunku swojego domu, zwolnił i ponownie artykułował w stosunku do J. S. groźby pozbawienia życia, które to słyszała także I. S.. Przedmiotowe groźby były wypowiedane w związku z obecnością J. S. na działce oskarżonego, która to obecność, choć mieszcząca się w wykonywaniu przysługującej pokrzywdzonemu służebności, stanowiła powód sąsiedzkich animozji.</p>	<p>Zeznania świadka J. S. k. 2-3, k. 83</p> <p>Zeznania świadek I. S. k. 12-13, k. 84</p>		
<p>Podobnie jak w przypadku groźby artykułowanej w 2018 roku i tym razem J. S. nie przestraszył się spełnienia przez oskarżonego artykułowanych gróźb i z bagatelizował całą sytuację, przechodząc z nią do porządku dziennego.</p>	<p>Zeznania świadka J. S. z rozprawy głównej k. 83</p>		
<p>Innego rodzaju zdarzenie miało miejsce w dniu 3 sierpnia 2021 roku. Wówczas to także akcja rozgrywała się przy granicy spornych nieruchomości w pobliżu pasa służebności przejazdu. W tym czasie oskarżyciel posiłkowy i</p>	<p>Notatka urzędowa k. 1</p> <p>zeznania świadka J. S. k. 2-3, k. 8</p> <p>zeznania świadek I. S. k. 12-13, k. 84</p> <p>Częściowo wyjaśnienia oskarżonego W. S. (1) k. 46-47, k. 82-83</p>		

<p>jego małżonka sposobili się do wykonania bramy prowadzącej do ich nieruchomości. Sytuację tą dostrzegł W. S. (1), który zakwestionował miejsce potencjalnego położenia filara bramy, wskazując że to jest jego własność.</p>			
<p>Na gruncie tej kwestii między stronami wywiązała się gwałtowna awantura. W trakcie tej awantury W. S. (1) uderzył pokrzywdzonego prawą ręką w okolicę jego ust. Zdarzenie to nagrywała będąca świadkiem tego zdarzenia I. S.. Następnie na odchodne W. S. (1) po raz kolejny w kategoriach słowach wskazał bratu, iż nie życzy sobie jego obecności na jego działce.</p>	<p>Zeznania świadka J. S. k. 2-3, k. 83</p> <p>Dokumentacja medyczna k. 4</p> <p>Zeznania świadek I. S. k. 12-13, k. 84</p> <p>Zeznania P. L. k. 20-21</p> <p>Protokół oględzin nagrania k. 24</p> <p>Płyta CD z nagraniem k.26</p> <p>Częściowo wyjaśnienia oskarżonego W. S. (1) k. 46-47, k. 82-83</p>		
<p>Na skutek tego oddziaływania W. S. (1) J. S. doznał stłuczenia wargi dolnej, a także rozchwiania zęba. Jeszcze tego samego dnia W. S. (1) udał się do (...) w N., gdzie zalecono mu konsultacje stomatologiczną. J. P. ową konsultację odbył dopiero w październiku i wówczas podjęto decyzję o usunięciu naruszonego przez W. S. (1) zęba. Tym samym w skutek uderzenia W. S. (1) doszło do naruszenia czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres</p>	<p>Zeznania świadka J. S. k. 2-3, k. 83</p> <p>Dokumentacja medyczna k. 4</p> <p>Zeznania świadek I. S. k. 12-13, k. 84</p> <p>Opinia J. M. k. 16, k.40 w zakresie stłuczonej wargi</p> <p>Materiał pogładowy k. 27-29</p> <p>Opinia biegłej A. P. k. 116-117</p>		

nie przekraczający 7 dni w rozumieniu art. 157 § 2 k.k.			
Równocześnie owo agresywne zachowanie W. S. (1) spowodowało, że J. S. zaczął obawiać się o swoje bezpieczeństwo w trakcie pobytów w R., mając także na względzie artykułowane uprzednio przez W. S. (1) groźby.	Zeznania świadka J. S. z rozprawy głównej k. 83		
W. S. (1) ma 63 lata. Oskarżony jest obywatelem polskim. W. S. (1) mieszka na terenie R. wraz z żoną i dwójką studiujących dzieci. Oskarżony posiada stałe zatrudnienie w spółce (...), z czego uzyskuje miesięczne wynagrodzenie w kwocie 4000 złotych. Oskarżony jest właścicielem gospodarstwa rolnego oraz kilku pojazdów mechanicznych o łącznej wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych. Oskarżony nie leczył się psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo. Oskarżony jest osobą niekaraną. W. S. (1) posiada przeciętną opinie środowiskową, z zastrzeżeniem że na jego ocenę wpływ ma wyżej opisany konflikt rodzinny. Jednocześnie w gronie najbliższych domowników oskarżony jest oceniany pozytywnie, a jego żona podkreśla wsparcie męża w pokonywaniu trudności życiowych. Oskarżony leczy się z uwagi na	Wyjaśnienia oskarżonego W. S. (1) k. 46-47, k. 82-83 w zakresie danych osobopoznawczych  Dane z K. k. 50  Informacja Wójta Gminy G. k. 51  Notatka o oskarżonym k.52  Wywiad środowiskowy k. 74-76		



schorzenia reumatoidalne oraz inne urazy ortopedyczne. Wobec oskarżonego nie toczą się inne postępowania karne.			
<b><i>o.1.Fakty uznane za nieudowodnione</i></b>			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.2.1.			
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
<b><i>OCena DOWOdów</i></b>			
<b><i>o.1.Dowody będące podstawą ustalenia faktów</i></b>			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
	Wyjaśnienia oskarżonego W. S. (1)	W. S. (1) będąc słuchanym w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do zarzucanych mu czynów, negując jednocześnie uderzenie w twarz brata oraz artykułowanie względem niego gróźb. Oskarżony swoją postawę zmienił w toku postępowania jurysdykcyjnego, kiedy to oskarżony przyznał się do wszystkich stawianych	

mu zarzutów, decydując się na złożenie wyjaśnień. W odniesieniu do czynu popełnionego 3 sierpnia 2021 roku oskarżony podał, że faktycznie uderzył on brata w twarz, jednak miało być to efektem jego agresywnie werbalnej postawy i napierania na niego w trakcie awantury. Natomiast odnosząc się do zarzutów gróźb z 2018 roku W. S. (1) podał, że faktycznie była taka sytuacja, jednak wskazał on że posiadanie w rękach widel nie miało na celu wzmocnienia przekazu informacyjnego, lecz było efektem jego pracy na gospodarstwie. W dalszej części wypowiedzi na pytania obrońcy oskarżony podał, że faktycznie mógł on grozić J. we wskazanych w sprawie okolicznościach. Jednak oskarżony wskazał, że jego brat także jest osobą agresywną w tym konflikcie. Nadto pozostałą część swojej wypowiedzi oskarżony skupił na wytłumaczeniu genezy konfliktu między braćmi. Sąd Rejonowy w dużej części uznał wyjaśnienia oskarżonego W. S. (1) za wiarygodne. Owo spostrzeżenie dotyczy jednakowoż w sposób oczywisty jedynie danych przekazanych przez oskarżonego w toku rozprawy głównej. Jego depozycje z dochodzenia należy bowiem uznać

za oczywiście kłamliwie, wpisujące się w realizację prawa do obrony. W odniesieniu do tych negacji oskarżonego należy zestawić je nie tylko z zeznaniami jego brata i bratowej, lecz także jego późniejszymi wyjaśnieniami czy zapisem nagrania video ze zdarzenia mającego miejsce 3 sierpnia 2021 roku. Natomiast w odniesieniu do depozycji złożonych na rozprawie, należy wskazać że oskarżony w sposób precyzyjny opisał genezę konfliktu sąsiedzko – rodzinnego. Tutaj dla rozstrzygnięcia sprawy istotny był fakt, istnienia owej niezgodności, natomiast owe postępowanie nie miało na celu osądzenia racji stron w tym sporze ziemskim. Dalej przyznanie oskarżonego odnoszące się do uderzenia brata jest zgodne z nagraniem przedłożonym w toku dochodzenia przez oskarżyciela posiłkowego. Trzeba zaznaczyć także, iż wbrew twierdzeniom oskarżonego z owego nagrania wynika, że to oskarżony był stroną dominującą w tej stojącej na bardzo niskim poziomie wymianie poglądów. W dalszym ciągu wskazać trzeba, że oskarżony przyznał się do forowania gróźb wobec pokrzywdzonego, co rozwinął w odpowiedzi

		<p>na pytanie swojego obrońcy podając, że faktycznie mógł wypowiedzieć tego rodzaju słowa, zaznaczając przy tym, że to były tylko i wyłącznie słowa i nigdy nie myślał o ich realizacji. W ocenie Sądu Rejonowego jako zgodne z zasadami doświadczenia życiowego należy odczytać wyjaśnienia W. S. (1), że nie jest on jedyną aktywną stroną w tym konflikcie, co zresztą wynika pośrednio z zestawień interwencji funkcjonariuszy policji. Biorąc to pod uwagę Sąd Rejonowy w wyżej wskazanym zakresie oparł swoje ustalenia o dane wynikające z wyjaśnień oskarżonego.</p>	
<p>Zeznania J. S.</p>	<p>Brak było podstaw do całościowego zanegowania depozycji złożonych w toku tego procesu przez J. S.. W tym miejscu trzeba bowiem podkreślić, że oskarżyciel posiłkowy zeznawał w sposób rzeczowy, systematyczny, separując od siebie poszczególne zdarzenia. Równocześnie jego depozycje znalazły potwierdzenie także nie tylko w dowodzie z zeznań jego żony, lecz także w dużej mierze w wyjaśnieniach przyznającego się do winy oskarżonego. Co więcej relacja oskarżyciela posiłkowego w odniesieniu do czynu z 3 sierpnia 2021 roku</p>		

w całości znalazła swoje potwierdzenie w nagraniu z telefonu jego żony. Niemniej jednak trzeba uczciwie wskazać, że owe zeznania są ze sobą sprzeczne wewnątrznie w odniesieniu do jednej, aczkolwiek niezwykle doniosłej dla bytu występku z art. 190 § 1 k.k. kwestii. Mianowicie w toku dochodzenia W. S. (1) wskazał, że na skutek gróźb oskarżonego z 2018 roku i czerwca 2021 roku niezwłocznie powstał u niego stan obawy o ich realizację, podczas gdy na rozprawie głównej oskarżyciel posiłkowy kilkakrotnie na wyraźne pytania przewodniczącego wskazał, że bezpośrednio po artykulacji tych gróźb nie obawiał się ich, przechodził z nimi do porządku dziennego, lecz ów stan zmieniło niezwykle agresywne postępowanie W. S. (1) w dniu 3 sierpnia 2021 roku, kiedy to oskarżony po raz pierwszy zdecydował się podnieść na niego rękę. Oskarżyciel wówczas w sposób szczery i wyraźny wskazał, że to właśnie owa eskalacja konfliktu wywołała w nim poczucie zagrożenia wcześniej wypowiedzianymi groźbami. W ocenie Sądu Rejonowego to właśnie ta wersja zdecydowanie bardziej odpowiada zasadom doświadczenia życiowego, wobec którym

niemożliwym jest aby groźba dopiero po tak długim czasie wywołała swój skutek. Nadto należy zwrócić uwagę, że przedmiotowe groźby wiązały się z konfliktem ziemskim stron, co także wskazywała na konieczność ostrożnej ich interpretacji. Kluczowe w tym zakresie jest także odniesienie się do zeznań I. S. z postępowania przygotowawczego, gdzie żona oskarżyciela w końcowej części tej relacji podała, że jej mąż zaczął obawiać się o swoje życie i zdrowie na skutek zdarzenia z dnia 3 sierpnia 2021 roku i dlatego też wtedy zdecydował zdać organom ścigania relacje także z wcześniej artykułowanych względem niego groźb. Tym samym ową relewantną dla losów tego procesu sprzeczność Sad rozstrzygnął na korzyść wersji zaprezentowanej przez oskarżyciela posiłkowego w toku rozprawy głównej. Brak było natomiast powodów do podważenia pozostałej materialnej części jego wypowiedzi. W szczególności fakt kierowania do niego groźb został potwierdzony przez jego żonę I. S., a także poprzez wyraźne przyznanie się oskarżonego i wskazanie, że faktycznie mógł on wypowiedzieć tego rodzaju słowa. Świadek ten w żaden sposób nie negował

	<p>istnienia silnego konfliktu z bratem. Godzi się podkreślić, że oskarżyciel w żaden sposób nie wyolbrzymiał działania oskarżonego, relacjonując sprawę spokojnie, w sposób wolny od nadmiernej emocjonalności. Dlatego też oświadczenia procesowe oskarżyciela posiłkowego J. S. w dużej mierze stanowiły podstawę wyżej naprowadzonych ustaleń faktycznych.</p>	
zeznania świadek I. S.	<p>Podobnie jako w dużej mierze wiarygodne należało uznać zeznania świadek I. S.. Świadek ta opisała przebieg zdarzeń objętych skargą oskarżycielską w sposób spójny z relacją swojego męża. Co więcej należy podkreślić, że tak naprawdę relacja I. S. odnośnie przebiegu inkryminowanych zdarzeń nie została zakwestionowana w toku wyjaśnień W. S. (1). Finalnie wskazać trzeba, że zeznania te były spójne także z materiałem dowodowym o charakterze rzeczowym, w postaci nagrania przebiegu zdarzenia z dnia 3 sierpnia 2021 roku. Co więcej podnoszony przez I. S. konfliktowe usposobienie szwagra znalazło także odzwierciedlenie w wynikach wywiadu środowiskowego</p>	

przeprowadzonego na etapie postępowania jurysdykcyjnego. Sąd Rejonowy zwrócił zarazem uwagę, iż I. S. w odróżnieniu od jej męża zeznawała w sposób emocjonalny, wręcz zapalczywy. Niemniej jednak owe wskazania nie wpłynęły zasadniczo na treść jej depozycji w zakresie relewantnym dla wyniku tego postępowania. Sąd Rejonowy w owych zeznaniach nie dostrzegł także dyskwalifikujących je sprzeczności, a drobne różnice w ich treści są wytłumaczalne biorąc pod uwagę emocje świadka, a także dość dużą odległość czasową poszczególnych zdarzeń, co bezwątpienia wpływa na procesy anemologiczne, zwłaszcza biorąc pod uwagę żywy spór stron tego procesu. Stąd też Sąd Rejonowy ocenił owe zeznania jako w przeważającej mierze przydatne do poczynienia ustaleń faktycznych w tej sprawie.

zeznania świadka P. L.

Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne, lecz jedynie w sposób subsydiarnie przydatne dla celów tego postępowania zeznania świadka P. L.. Świadek ten jest osobą bezstronną, obcą dla stron. E. świadek ten nie ma interesu w sprzyjaniu, którejkolwiek ze stron tego procesu. Wreszcie świadek ten nie był



bezpośrednim świadkiem inkryminowanego zdarzenia, a swoją wiedzę o nim czerpie z relacji rozpytanych osób, a także okazanego mu nagrania. W tym zakresie należy podkreślić, że zeznania P. L. w całości korespondowały z tymi dowodami. Owe zeznania są także spójne z danymi zapisanymi w notatce urzędowej z interwencji. Wreszcie zeznania te cechuje jasność, logiczność oraz zgodność z zasadami doświadczenia życiowego. To wszystko prowadziło do stwierdzenia, iż owe zeznania jawią się jako wiarygodne. Natomiast z uwagi na brak bezpośredniego udziału w zdarzeniu i powzięciu wiedzy o nim w wyniku rozpytania zantagonizowanych stron należało nisko ocenić przydatność tego dowodu, w oderwaniu od jego wiarygodności. Ten fakt sprawił także, że zarządzono zaniechanie bezpośredniego wzywania świadka, a jego zeznania odczytano w trybie art. 391 § 1 k.p.k. w zw. z art. 350a k.p.k.

zeznania świadek R. S.

Jako w znacznej mierze niewiarygodne i zarazem nieprzydatne dla celów tego postępowania należało uznać za to zeznania świadek R. S.. W tym zakresie należy podać, iż świadek

podała, że jej mąż nie mógł grozić oskarżycielowi posiłkowemu, a tym bardziej używając względem niego wideł. W tym zakresie należy stwierdzić, że owe zeznania w sposób oczywisty kłóć się z relacją jej męża, który finalnie przyznał się do artykułowania owych groźb, rozwijając swoją wypowiedź w tym zakresie, iż faktycznie mógł wypowiedzieć tego rodzaju słowa, nie chcąc równocześnie realnie wyrządzić krzywdy bratu. Dalej wypada zwrócić uwagę, że wypowiedź świadka ma na celu wybielenie postawy oskarżonego. Wskazać zarazem trzeba, że owe zeznania w odniesieniu do zdarzenia z dnia 3 sierpnia 2021 roku mają marginalne znaczenie, biorąc pod uwagę, że świadek nie była przy owej awanturze. Tak samo wątpliwe są oświadczenia procesowe R. S. jakoby była pewna, że W. S. (1) jadąc traktorem nie artykułował groźb wobec swojego brata. Abstrahując tu od samego przyznania się oskarżonego należy wskazać, że wątpliwe jest aby R. S. słyszała ową rozmowę, zwłaszcza, że miała znajdować się wówczas w dość dalekiej odległości od stron, a oskarżony miał prowadzić wówczas traktor U. C330, który to jest maszyną

	<p>o niewątpliwie głośnej pracy silnika. Natomiast brak było podstaw do podważenia depozycji R. S. w zakresie jakim przedstawia charakter swojego męża, jego pracowitość, oddanie rodzinie czy też wskazania na istnienie między braćmi owego konfliktu. To wszystko sprawiło, że zeznania R. S. miały marginalne znaczenie dla losów tego procesu.</p>	
<p>Wywiad środowiskowy</p>	<p>Podobnie za przydatne należało uznać dane wynikające z wywiadu środowiskowego sporządzonego przez kuratora zawodowego. W tej materii należy zwrócić uwagę, iż aplikant kuratorski włożył dużą ilość pracy w sporządzenie tego dokumentu. Przede wszystkim wskazana w tym wywiadzie ocena osoby i środowiska oskarżonych jawi się, jako wyważona i kompletna. Kurator w sposób przykładowy zadbała o kontakt zarówno z oskarżonym jak i jego najbliższą rodziną, otoczeniem. Co istotne dane wynikające z tego wywiadu są koherentne także z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w toku niniejszej sprawy. Należy również zaznaczyć, iż przedmiotowy wywiad został sporządzony przez osobę do tego uprawnioną, w sposób zgodny z</p>	

	<p>metodologią tej czynności. W toku postępowania jurysdykcyjnego nie ujawniły się także żadne okoliczności nakazujące powziąć wątpliwości odnośnie bezstronności przeprowadzającej wywiad. Natomiast samo dopuszczenie tego dowodu także było efektem realizacji przez Sąd roli gospodarza postępowania jurysdykcyjnego i potrzeby dokładnego poznania właściwości i warunków osobistych W. S. (1) w kontekście postawienia właściwej oceny kryminologicznej oskarżonej w kontekście możliwości zastosowania wobec oskarżonego dobrodziejstwa probacji.</p>	
Nagranie z 3 sierpnia 2021 roku	<p>Sąd uznał za wiarygodny i niezwykle przydatny dla celów tego postępowania dowód z nagrania sporządzonego przez oskarżycielkę posiłkową. Dowód ten ma charakter rzeczowy,. Brak jest wątpliwości odnośnie jego autentyczności. Strony procesu w żaden sposób nie kwestionowały także jego przydatności dla odtworzenia zdarzenia z dnia 3 sierpnia. Zatem ów dowód miał niezwykle doniosłe znaczenie dla losów tego procesu i służył nie tylko dla rekonstrukcji ustaleń faktycznych, lecz także do oceny wiarygodności dowodów osobowych.</p>	

Opinia J. M.

Istotne znaczenie dla losów tego procesu miały opinie z zakresu nauk medycznych. Sąd Rejonowy stwierdził, iż w realiach przedmiotowej sprawy opinia J. M. nie mogła służyć ustaleniu stopnia naruszenia narządów ciała pokrzywdzonego w odniesieniu do rozchwianego zęba. W tym zakresie należało zwrócić uwagę, że opinia ta wymagała fachowej wiedzy medycznej z zakresu stomatologii, a tymczasem biegły jest specjalistą z zakresu ortopedii. Ów fakt w powiązaniu ze słusznym wnioskiem obrony spowodował dopuszczenie dowodu z opinii A. P.. Zarazem brak było podstaw do podważenia opinii J. M. w pozostałym zakresie, tj. nie mieszczącym się w zakresie wiedzy stomatologicznej. Tutaj należy zważyć na bezstronność biegłego, duże doświadczenie w sporządzaniu tego rodzaju dokumentów czy wreszcie brak zarzutów ze strony stron oraz korelacje jego ustaleń z dokumentacją medyczną z (...). Zatem fakt, iż W. S. (1) spowodował u J. S. stłuczenie wargi, co naruszyło czynności narządów jego ciała na okres poniżej 7 dni, Sąd Rejonowy ustalił także za pomocą opinii

	sporządzonej w toku dochodzenia przez J. M..	
Opinia A. P.	<p>Nie ulega wątpliwości, że prymarne znaczenia dla przyjęcia kwalifikacji czynu W. S. (1) z dnia 3 sierpnia 2021 roku miała opinia biegłej z zakresu stomatologii A. P.. Biegła jest osobą doświadczoną w sporządzaniu tego rodzaju dokumentów procesowych. Ponadto jest ona doktorem z zakresu stomatologii, przez co jej zakres wiadomości specjalnych w odniesieniu do tego rodzaju uszkodzeń jest większy aniżeli J. M.. Kolejno biegła opiniując dysponowała dokumentacją medyczną pokrzywdzonego, a także przeprowadziła bezpośrednie badanie lekarskie. Te okoliczności wskazują, że to jej opinia w zakresie wpływu uszkodzenia / rozchwiania zęba na czynności narządów ciała pokrzywdzonego posiada przymiot jasności, pełności oraz braku choćby najmniejszych sprzeczności. W realiach tego procesu bezsporne jest, że A. P. jest osobą obcą dla stron tego postępowania. Dalej należało wskazać, że z treści przedmiotowej opinii wynika, że biegła w sposób niezwykle staranny zapoznała się z materiałem dowodowym, który uwzględniła przy wydaniu wniosków</p>	

końcowych. Następnie wskazać należy, że A. P. precyzyjnie przekazała sposób dojścia do wniosków końcowych, argumenty za nimi leżące w sposób przystępny nawet dla osób nie posiadających wiedzy specjalnej z zakresu stomatologii. W przedmiotowej opinii nie ujawniono też żadnych sprzeczności. Co więcej twierdzenie o naruszeniu czynności narządów ciała oskarżyciela posiłkowego na okres nie przekraczający 7 dni umotywowano, zgodnie z wykładnią znamienia opisanego w art. 157 k.k. Dla bytu tego przestępstwa nie jest bowiem istotne jak długo trwa proces lecznicy, bądź istnieją ślady na organizmie pokrzywdzonego. W tym zakresie istotne jest jedynie to jak długo pokrzywdzony miał naruszoną sprawność organu/ zespołu organów, w które bezprawnie zaangażował sprawca. Natomiast w tym zakresie biegła wytłumaczyła, że w świetle obecnej wiedzy medycznej nawet rozchwianie zęba skutkujące koniecznością jego usunięcia nie upośledza zdolności gryzienia, na okres przekraczający 7 dni. Biegła zarazem wskazała, że w chwili czynu u pokrzywdzonego był zaawansowany stan zapalny zęba, który także

	<p>miał wpływ na ich stabilność. W ocenie Sądu Rejonowego faktu tego nie można potraktować jako swoistego przyczynienia się pokrzywdzonego. Brak jest bowiem wskazań natury medycznej wskazujących na to, że to właśnie proces chorobotwórczy doprowadził do tego skutku, zwłaszcza że bezsporne jest w świetle zeznań świadków czy dokumentacji medycznej, że to właśnie na skutek siły włożonej przez W. S. (1) przedmiotowy ząb uległ rozchwianiu. E. Sąd rekonstruując stan faktyczny oparł się także na opinii biegłej stomatolog A. P..</p>	
<p>protokoły oględzin nagrania, notatki urzędowe, dokumentacje fotograficzną a także dokumenty dotyczące danych osobo poznawczych odnoszących się do W. S. (1) w postaci karty karnej, notatki o oskarżonym zaświadczeniu wójta gminy G..</p>	<p>Sąd Rejonowy nie powziął także wątpliwości odnośnie przydatności dla przedmiotowego procesu innych nieosobowych źródeł dowodowych jak chociażby protokoły oględzin nagrania, notatki urzędowe, dokumentacje fotograficzną a także dokumenty dotyczące danych osobo poznawczych odnoszących się do W. S. (1) w postaci karty karnej, notatki o oskarżonym zaświadczeniu wójta gminy G.. Dokumenty te zostały sporządzone we właściwej formie przez kompetentne do tego osoby, a strony procesu nie podniosły żadnych uwag odnośnie autentyczności</p>	



	zawartych w nich danych. Sąd też przedmiotowe dokumenty stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w tej sprawie, zwłaszcza w zakresie oceny właściwości i warunków osobistych oskarżonego W. S. (1)		
<b><i>o.1.Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i></b>			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
<b><i>PODSTAWA PRAWNA WYROKU</i></b>			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem	I	W. S. (1)

Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej	
<p>W. S. (1) został oskarżony o to, że:</p> <p>1.w nieustalonym dniu sierpnia 2018 roku w miejscowości R. rejonu (...) wypowiadał groźby karalne pozbawienia życia wobec J. S., trzymając w tym czasie w rękach widły, przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.</p> <p>2.w nieustalonym dniu czerwca 2021 roku w miejscowości R. rejonu (...) wypowiadał groźby karalne pozbawienia życia wobec J. S., przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione tj. o przestępstwo z art. 190 § 1 k.k.</p> <p>3.w dniu 3 sierpnia 2021 roku w miejscowości R., rejonu (...) dokonał naruszenia czynności narządów ciała u J. S. poprzez uderzenie dłonią w usta powodując stłuczenie wargi dolnej, rozchwianie zęba a następnie usunięcie zęba 31 w dniu 6 października 2021 roku z powodu znacznego rozchwiania (luxatio II stopnia),</p>	

które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej dni siedmiu tj. o przestępstwo z art. 157 § 1 k.k.

Zgodnie z treścią art. 190 § 1 k.k. występku tego dopuszcza się ten kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona. Oczywistym jest, iż przestępstwo groźby karalnej jest przestępstwem powszechnym tj. takim, które może zostać popełniony przez nieograniczony krąg osób zdalnych do odpowiedzialności karnej. Co istotne jest to przestępstwo materialne albowiem owa groźba wyartykułowana przez sprawcę musi wzbudzić w pokrzywdzonym obawę jej spełnienia – tj. realny strach przed spełnieniem wypowiedzianych przez sprawcę słów. Co ważne owa obawa musi być uzasadniona, a więc ustawodawca w ten sposób wskazał na obiektywno – subiektywną postać tego skutku. Dodatkowo należy zwrócić uwagę iż na gruncie występków z art. 190 § 1 k.k. relewantna jest tylko i wyłącznie groźba popełnienia na szkodę pokrzywdzonego lub osoby dla niego

najbliższej przestępstwa. Ponadto groźba może zostać wyartykułowana werbalnie lub poza werbalnie. W orzecznictwie sądów powszechnych przyjmuje się, iż groźba może zostać także wypowiedziana w sposób dorozumiany.

W realiach przedmiotowej sprawy należy zwrócić uwagę, że oskarżony W. S. (1) zarówno w sierpniu 2018 roku oraz czerwcu 2021 roku w trakcie kłótni ze swoim bratem oskarżycielem posiłkowym J. S. użył w jednoznaczny sposób słów „zabije C.”, „nie pokazuje mi się bo Cię zabije”. Jednocześnie biorąc pod uwagę głęboki spór rodzinny jaki był wówczas pomiędzy braćmi należy stwierdzić, że owe sformułowania nie były czystym zabiegiem retorycznym oskarżonego, lecz próbą wpłynięcia na jego postawę i zakłócenie jego wolności. W ocenie Sądu zarazem brak jest jednoznacznego dowodu wskazującego aby słowa W. S. (1) były ukierunkowane na uzyskanie określonej aktywności/zaniechania pokrzywdzonego. Stąd też pomimo uprzedzenia o możliwości zmiany kwalifikacji tego czynu nie sposób było przyjąć, że owe słowa wypełniły znamiona typu kwalifikowanego określonego w art. 191

§ 1 k.k. Dalej należy zwrócić uwagę, że dla bytu tego przestępstwa nie ma żadnego znaczenia czy osoba grożąca ma zamiar wcielić przedmiotowe groźby w życie i faktycznie przedsięwziąć bezprawny zamach na szkodę adresata gróźb lub osoby dla niego najbliższej. Niemniej jednak nie można zapominać, że przestępstwo groźby karalnej jest typem skutkowym i dla bytu tego przestępstwa w formie stadialnej dokonania niezbędne jest aby owa groźba wzbudziła w pokrzywdzonym uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że powstanie wyżej wskazanego skutku nie musi powstać w tożsamym czasie, co działanie sprawcy. E. dopuszczalne jest przyjęcie zrealizowania znamion tego przestępstwa nawet wówczas, gdy owo poczucie zagrożenia powstało w późniejszym. Niemniej jednak koniecznym jest zwrócenie uwagi, że ustawodawca ów skutek w postaci poczucia zagrożenia związał funkcjonalnie z działaniem sprawcy w postaci artykulacji groźby. Zatem nie wystarczy ustalić, że pokrzywdzony w postępowaniu sądowym czy przygotowawczym

obawia się spełnienia groźby, lecz także wykazać, że to poczucie zagrożenia powstało właśnie w efekcie groźenia sprawcy. Jest to o tyle istotne, że implikuje to potrzebę szczególnej rozważności badania tego związku w sytuacji, gdy owo poczucie zagrożenia pojawiło się w innym momencie aniżeli oddziaływanie sprawcy. Z tego rodzaju sytuacją mieliśmy do czynienia w realiach tego postępowania, J. S. będąc słuchanym na rozprawie głównej kategorycznie wskazał bowiem, że pierwotnie nie bał się on gróźb wysławianych przez W. S. (1) w 2018 roku i w czerwcu 2021 roku. Oskarżyciel posiłkowy wskazał, że owo poczucie zagrożenia osobą oskarżonego pojawiło się dopiero na skutek stosowanej przez niego przemocy fizycznej w dniu 3 sierpnia 2021 roku. Innymi słowy to nie owe groźby wywołały poczucie zagrożenia, lecz następnie stosowana przemoc fizyczna, wywołała u pokrzywdzonego rzeczoną obawę. Tym samym należy wskazać, że zarówno zachowanie opisane w punkcie 1 jak i w punkcie 2 skargi oskarżycielskiej nie wywołało skutku relewantnego dla bytu art. 190 § 1 k.k. Jedynie na marginesie wskazać należy, że wówczas ów brak obawy wynikał także z czynników

natury obiektywnej, gdyż wcześniej pomimo długoletniego sporu W. S. (1) nigdy nie stosował wobec brata przemocy, stąd daleko było sądzić, że może spełnić owe groźby tj. dopuścić się zbrodni zabójstwa. Niemniej jednak wbrew argumentacji obrońcy oskarżonego powyższe ustalenie nie mogło w żaden sposób prowadzić do uniewinnienia oskarżonego od tych czynów. W tym zakresie wskazać trzeba, iż ustawodawca jako relewantną dla bytu każdego przestępstwa formę stadialną zawarł nie tylko dokonanie lecz także usiłowanie polegające na bezpośrednim zmierzeniu do popełnienia przestępstwa w zamiarze jego popełnienia, które jednak nie następuje. W tym miejscu należy odwołać się również do argumentacji Sądu Najwyższego zawartej w końcowej części postanowienia z dnia 27.03.2014 r., I KZP 2/14, gdzie odnosząc się do niezwykle doniosłej problematyki skutkowości groźby karalnej jako podtypu groźby bezprawnej w przestępstwach z art. 191 ,224 czy 245 k.k. wskazał, że nawet przyjmując ową skutkowość owo stwierdzenie nie może prowadzić do uniewinnienia, lecz winno

skutkować przynajmniej  
rozważeniem etapu  
usiłowania. Natomiast w  
realiach tej sprawy Sąd  
jednoznacznie ustalił, iż  
W. S. (1) wypowiedział  
słowa będące groźbą  
karalną w zamiarze aby  
wywołać u  
pokrzywdzonego ową  
obawę i w ten  
sposób wpłynąć na  
jego wolność, wyrażaną  
choćby w konflikcie  
ziemskim. E. oskarżony  
zmierzał do popełnienia  
tego przestępstwa, do  
którego dokonania nie  
doszło z uwagi na  
postawę pokrzywdzonego,  
który zbagatelizował owe  
wypowiedzi oskarżonego.  
W związku z powyższym  
Sąd Rejonowy stwierdził,  
ze zachowania  
oskarżonego W. S. (1)  
z nieustalonego dnia  
sierpnia 2018 roku  
oraz nieustalonego dnia  
czerwca 2021 roku  
wyczerpywały znamiona  
czynów zabronionych  
określonych w art. 13 § 1  
k.k. w zw. z art. 190 § 1 k.k.

Powyższe stwierdzenie  
aktualizuje konieczność  
oceny kolejnego elementu  
struktury przestępstwa  
tj. stopnia społecznej  
szkodliwości. Rozpatrując  
tę problematykę należy  
stwierdzić, iż  
ustawodawca w art.  
115 § 2 k.k.  
zawarł zamknięty katalog  
kwantyfikatorów stopnia  
społecznej szkodliwości.  
Zgodnie z tym przepisem  
Sąd oceniając stopień



społecznej szkodliwości danego czynu jest zobowiązany wziąć pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. W ocenie Sądu Rejonowego czyny oskarżonego W. S. (1) realizujące znamiona czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 190 § 1 k.k. cechowała niewielka społeczna szkodliwość, aczkolwiek przekraczająca próg znikomości. Za tego rodzaju konstatacją przemawiało przede wszystkim skierowanie owych gróźb do brata, a więc osoby należącej do kręgu osób najbliższych. Z drugiej strony należało uwzględnić, że strony tego procesu są ze sobą skonfliktowane. Po drugie za karygodnością tego czynu przemawiała waga przedmiotowych gróźb odnosząca się do popełnienia najbardziej dotkliwego przestępstwa tj. przestępstwa zabójstwa. Dalej wskazać należało, że czyn oskarżonego był niesprowokowany. W odniesieniu do tego stwierdzenia należy tylko przypomnieć, iż w 2018 roku sam oskarżony nie będąc przez nikogo

przymuszony podszedł do płotu grodzącego obydwie działki i zaczął pokrzywdzonego, natomiast groźby z czerwca ubiegłego roku również nie były poprzedzone żadnym wyzywającym zachowaniem pokrzywdzonego czy jego małżonki. Jednakowoż oceniając stopień społecznej szkodliwości tych czynów na poziomie niskim Sąd uwzględnił, że nie doszło do wywołania u pokrzywdzonego stanu uzasadnionej obawy popełnienia przestępstwa. Co więcej takiej obawy nie miała wówczas również żona pokrzywdzonego. Stąd też Sąd Rejonowy ocenił, że zachowanie W. S. (1) było karygodne, jednakże stopień karygodności tego czynu był niski, co pozwoliło na rozważenie zastosowania w tej sprawie warunkowego umorzenia postępowania.

Równocześnie stwierdzić należało, że czyny oskarżonego były zawinione. W. S. (1) jest bowiem dorosłym, ukształtowanym społecznie człowiekiem, który doskonale zdaje sobie sprawę z treści normy sankcjonowanej. W realiach niniejszej sprawy nie sposób jest też stwierdzić, że oskarżony działał w stanie wyższej konieczności czy innej anormalnej sytuacji

motywacyjnej. Za taką anormalną sytuację motywacyjną nie może być przecież uznany konflikt sąsiedzki, gdyż zazwyczaj groźby artykułuje się nie do osoby całkowicie obcej, lecz w jakimś sposób związanej ze sprawcą. Dalej W. S. (1) w chwili tych czynów nie był prowokowany. Brak jest okoliczności podważających poczytalność W. S. (1) tempore criminis. Tym samym należało uznać, że istnieje możliwość podniesienia wobec oskarżonego prawnie relewantnego zarzutu braku posłuchu dla normy prawnej. Natomiast stopień winy oskarżonego należało ocenić jako średni. Zachowania oskarżonego nie były podjęte z premedytacją, a na skutek jego gwałtownego charakteru w połączeniu z silnym antagonizmem do swojego oponenta w tym procesie. Zarazem zważyć należy też, że ów średni stopień winy oskarżonego nie wykluczał zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego.

Natomiast w odniesieniu do zdarzenia z dnia 3 sierpnia 2021 roku oskarżyciel publiczny zarzucił W. S. (1) popełnienie przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. Natomiast zgodnie z treścią art. 157 § 1 k.k. na gruncie tego

przepisu penalizowane jest powodowanie naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonego lub rozstroju zdrowia na okres przekraczający 7 dni. W przedmiotowym kontekście należy zwrócić uwagę, iż przedmiotowy występki jest typem powszechnym, materialnym. Odnośnie samego znamienia czasownikowego należy podkreślić, iż słowo powodować jest najpojemniejszym określeniem skutkowości. Przez co należy stwierdzić, iż każde zachowanie będące zdolne do obiektywnego przypisania skutku mieści się w zakresie znaczeniowym słowa powodować. Natomiast odnośnie pozostałych znamion tego czynu należy wskazać, iż naruszenia czynności narządów ciała w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego muszą powodować osłabienie funkcjonowania danego narządu. Nie stanowi zatem przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. spowodowanie obrażeń, które to w żaden sposób nie wpływają na funkcjonowanie pokrzywdzonego. Tego typu oddziaływanie penalizowane być może jedynie na gruncie art. 217 k.k. Nie budzi natomiast żadnych wątpliwości, iż omawianego występkę można dopuścić się w obydwu formach zamiaru

określonych w art. 9 § 1 k.k.

Mając na uwadze wyniki przeprowadzonej rozprawy sądowej, po raz kolejny nie można było zgodzić się z kwalifikacją zaproponowaną w akcie oskarżenia. Mianowicie w świetle przedłożonego do akt sprawy nagrania, zeznań pokrzywdzonego czy wreszcie przyznania W. S. (1) oczywistym było, że oskarżony 3 sierpnia 2021 roku w trakcie kłótni z bratem uderzył go prawą ręką w okolice ust. Przedstawiony wyżej materiał dowodowy wyklucza zarazem aby W. S. (1) działał w obronie koniecznej. Dalej wskazać należy, że na skutek przedmiotowego zdarzenia doszło do stłuczenia wargi pokrzywdzonego oraz rozchwiania jednego z jego siekaczy. W ocenie Sądu Rejonowego przedmiotowe uszkodzenia ciała pozostają w adekwatnym związku przyczynowym skutkowym z inkryminowaną aktywnością W. S. (1). Nie ulega bowiem wątpliwości, iż niezależnie od toczącego się procesu chorobowego w postaci paradontozy ów ząb przed zdarzeniem był stabilny i nie wymagał niezwłocznej konsultacji stomatologicznej, celem zapobieżenia jego szybkiemu usunięciu. Ten stan rzeczy zmienił

się na skutek decyzji oskarżonego o uderzeniu pokrzywdzonego, co wprost wynika nie z zalegającej w aktach sprawy dokumentacji medycznej. W tym miejscu warto postawić sobie wzór zachowania zgodnego z prawem w miejsce aktywności sprawcy. Dokonując takiego zabiegu myślowego nie sposób jest twierdzić, że ów ząb znalazłby się wtedy w takim stanie. Nie ulega wątpliwości także, że działalność oskarżonego naruszała zasady postępowania z dobrem prawnym w postaci zdrowia. W związku z powyższym należy stwierdzić, że ów skutek wyrażony w opinii biegłej był przypisywalny oskarżonemu. Niemniej jednak mając na uwadze stanowcze stwierdzenie biegłej, wskazującej, że czynności narządu ciała pokrzywdzonego zostały naruszone, ale na okres nie przekraczający 7 dni, konieczne było przyjęcie, że owo zachowanie realizowało znamiona przedmiotowe występku z art. 157 § 2 k.k. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że prokuratura objęła ten czyn ściganiem z urzędu w toku postępowania jurysdykcyjnego. Nadto podobnie jak w odniesieniu do gróźb brak jest dowodów bezalternatywnie

świadczących, że owa przemoc fizyczna została zastosowana względem J. S., w celu spowodowania jakiegoś oczekiwanego działania/zaniechania z jego strony. Oskarżony wypełnił także znamiona podmiotowe tego czynu, który został popełniony w warunkach zamiaru wynikowego. W. S. (1) decydując się na uderzenie z dużym rozmachem w twarz pokrzywdzonego musiał liczyć się bowiem z możliwością wyrządzenia tego rodzaju obrażeń ciała, i pomimo tego zdecydował się na tę czynność, przez co wykazał swoje godzenie się na wystąpienie tego rodzaju skutków. Mając to wszystko na względzie Sąd Rejonowy uznał, że zachowanie W. S. (1) wypełniło wszystkie znamiona czynu opisanego w art. 157 § 2 k.k.

Zachowanie to było także społecznie szkodliwe. Stopień społecznej szkodliwości tego czynu był jednak średni. W tym miejscu należy przypomnieć, że obrażenia ciała pokrzywdzonego nie były drastyczne i nie wiązały się z długotrwałym upośledzeniem funkcji narządów oskarżyciela posiłkowego. Z drugiej strony na skutek tego zdarzenia nastąpiła nieodwracalna utrata zęba, co w ocenie Sądu dyskwalifikowało

możliwość przyjęcia  
znikomego stopnia  
społecznej szkodliwości.  
Za średnim stopniem  
społecznej szkodliwości  
tego czynu przemawiał też  
fakt działania oskarżonego  
w zamiarze wynikowym.  
Zachowanie to nie było  
powzięte z premedytacją.  
Nadto W. S. (1) dopuścił  
się tego zachowania  
w trakcie kłótni, gdzie  
tym razem swoją  
aktywność przejawiała  
obydwie strony konfliktu.  
Za nieco niższym  
niż typowym stopniem  
społecznej szkodliwości  
tego czynu przemawiały  
także okoliczności sprawy  
w postaci istnienia  
silnego konfliktu między  
braćmi. Mając to  
na uwadze należało  
stwierdzić, że czyn W.  
S. (1) był karygodny,  
ale nie w stopniu  
uniemożliwiającym  
zastosowanie instytucji  
warunkowego umorzenia  
postępowania karnego.

Czyn W. S. (1) był  
także zawiniony w świetle  
normatywnej teorii winy  
recypowanej w art. 1 § 3  
k.k. Mianowicie oskarżony  
doskonale zdawał sobie  
sprawę z treści normy  
sankcjonowania, lecz  
mimo to dobrowolnie  
zdecydował się uderzyć  
pokrzywdzonego, licząc się  
przy tym z możliwymi  
konsekwencjami.

Oskarżony w chwili czynu  
nie działał w stanie  
wyższej konieczności.  
Częściowo stopień winy



oskarżonego redukuje powzięcie inkryminowanych działań w trakcie gwałtownej kłótni sąsiedzkiej, pomiędzy silnie zantagonizowanymi stronami. Oskarżony był też poczytalny w chwili czynu. Stąd też zachowanie to należy ocenić jako zawinione, aczkolwiek stopień winy W. S. (1) nie był tak duży, aby wykluczyć możliwość warunkowego umorzenia postępowania karnego.

Jednocześnie z uwagi na treść art. 66 § 1 k.k. Sąd Rejonowy był zobowiązany ocenić czy zastosowanie wobec W. S. (1) instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego okaże się wystarczająca wobec charakteru popełnionego przez nią przestępstwa, a także prognozy kryminalno – politycznej. W pierwszym aspekcie należy wskazać, iż zastosowanie warunkowego umorzenia postępowania jest możliwe w przypadku przestępstw zagrożonych karą pozbawienia wolności do lat 5. W tym wypadku należy wskazać, iż czyny przypisane W. S. (1) tj. dwa występki z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 190 § 1 k.k. oraz występki z art. 157 § 2 mają mieszczące się w tym zakresie ustawowe zagrożenie. Kolejno należy mieć na względzie, iż wbrew niekiedy

spotykanemu oglądowi warunkowe umorzenie postępowania jest możliwe w przypadku przestępstw o średnim stopniu społecznej szkodliwości. Ustawodawca nie wymaga bowiem nieznacznego stopnia społecznej szkodliwości i winy dla zastosowania tej instytucji, a jedynie tego aby nie były one znaczne. Natomiast w ocenie Sądu pomiędzy tymi pojęciami mieści się właśnie zakres średniego stopnia winy czy też karygodności danych zachowań. Tutaj należy odwołać się do wyżej poczynionych rozważań w zakresie karygodności czynów sprawcy i przypomnieć, iż owe usiłowania charakteryzowały się niewielkim, a uszkodzenie ciała średnim stopniem społecznej szkodliwości. Podobnie nie sposób jest twierdzić, aby to średni poziom winy w odniesieniu do tych czynów stał na przeszkodzie w zastosowaniu warunkowego umorzenia postępowania.. Zarazem bezsporne w realiach niniejszej sprawy jest stwierdzenie, że oskarżony W. S. (2) jest osobą niekaraną. Oczywiście ów fakt nie implikuje pozytywnej prognozy kryminologicznej niezbędnej do skorzystania z tej instytucji. Niemniej należy zwrócić uwagę, że

oskarżony W. S. (1) przez kilkadziesiąt lat odpowiedzialności prawnej za przestępstwa i wykroczenia, nigdy wcześniej nie popadł w konflikt z prawem. Co więcej oskarżony jest osobą mającą stałą pracę zawodową, prowadzącym ustabilizowane życie rodzinne. W. S. (1) nie nadużywa także alkoholu, ani nie używa środków odurzających. Stąd też należy wywieść przekonanie, że przy dostosowaniu się oskarżonego do obowiązku probacyjnego tj. powstrzymania się od kontaktowania z pokrzywdzonym w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, usunięty zostanie w zasadzie jedyny czynnik kryminogenny w odniesieniu do osoby sprawcy. Do tego zważyć należy, że w ocenie Sądu brak jest potrzeby wymierzenia oskarżonemu kary za tego rodzaju zachowania w aspekcie realizacji funkcji wychowawczej, albowiem samo toczące się postępowanie karne z pewnością zmusiło oskarżonego do pewnych refleksji nad swoim postępowaniem, czego efektem były chociażby przeprosiny J. S. na sali rozpraw. Tym samym można wywieść wobec oskarżonego pozytywną prognozę kryminologiczną,

<p>uzasadniająca zastosowanie w tej sprawie instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego po przeprowadzeniu rozprawy. Natomiast długość okresu próby Sąd ustalił na okres 2 lat biorąc pod uwagę silnie zantagonizowanie stron tego konfliktu i konieczność bieżącej weryfikacji nałożonych na oskarżonego W. S. (1) obowiązków probacyjnych.</p>			
#	3.3. Warunkowe umorzenie postępowania		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
#	3.4. Umorzenie postępowania		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach umorzenia postępowania			
#	3.5. Uniewinnienie		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia			

<p><b>KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie</b></p>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
W. S. (1)	II	I	<p>Zgodnie z art. 67 § 3 k.k. w przypadku gdy działanie oskarżonego wywołało szkodę majątkową lub spowodowało krzywdę u pokrzywdzonego Sąd stosując warunkowe umorzenie postępowania jest zobligowany orzec o obowiązku naprawienia szkody bądź też zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W tej materii należało zważyć, że nie ulega wątpliwości, że zachowanie oskarżonego wywołało istotne cierpienie u pokrzywdzonego J. S. w postaci utraty zęba. Co więcej na skutek owej aktywności usunięty został przedni siekacz, co też niosło za sobą nie tylko ból, lecz także cierpienia natury estetycznej. Nie można zapomnieć także, że w pewnym stopniu dobra osobiste oskarżyciela posiłkowego zostały naruszone także na skutek gróźb artykułowanych przez oskarżonego. Co prawda nie doszło wówczas do powstania u oskarżonego stanu obawy,</p>

lecz mimo to naruszone zostało jego dobro prawne w postaci wolności. Co więcej jak wynika z wiarygodnych zeznań J. S. właśnie te groźby wpłynęły na skutek przemocy zastosowanej przez W. S. (1) w dniu 3 sierpnia 2021 roku na spokój psychiczny świadka, o czym bardzo wyraźnie mówił on w trakcie rozprawy głównej. Przyznając kwotę świadczenia kompensacyjnego Sąd Rejonowy miał także na względzie fakt, że zachowanie oskarżonego nie było jednostkowe. Brak jest też okoliczności limitujących poziom zawinienia oskarżonego także biorąc pod uwagę cywilno – prawny kontekst tego zdarzenia. Tutaj należy zaznaczyć, że za swoje przyczynienie się pokrzywdzonego nie może być przecież korzystanie z przysługującej mu prawnie służebności czy też okazjne odwiedzanie swojego domu. W toku tego postępowania nie wykazano, aby to J. S. prowokował swojego brata. Uwzględniając wysokość przedmiotowego świadczenia Sąd miał na względzie także rynkową cenę ewentualnego wszczęcia implanta w miejscu usuniętego zęba. Należy też mieć na względzie, iż owo świadczenie winno stanowić realną kompensatę dla

pokrzywdzonego, przy czym należało mieć na względzie także postępujący spadek wartości pieniądza. Orzeczenie w tym zakresie nie może stanowić jedynie symboliki, lecz winno w maksymalny sposób kompensować skutku wyrządzone przez oskarżonego przestępstwem. Zarazem Sąd Rejonowy zwrócił uwagi, że brak jest powodów dla miarkowania szkody z uwagi na stan majątkowy stron. W. S. (1) jest bowiem mężczyzną posiadającym stałe zatrudnienie, z pensją wyraźnie przekraczającą minimalne wynagrodzenie za pracę, a wręcz zbliżające się do mediany zarobków uzyskiwanych w tym regionie. To wszystko sprawiło, że Sąd Rejonowy uznał zasadne obciążyć W. S. (1) świadczeniem kompensacyjnym na rzecz oskarżyciela posiłkowego w kwocie 3000 złotych, zastrzegając zgodnie z wymogami procesowymi płatność tej należności w terminie 2 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku. W ocenie Sądu Rejonowego oskarżony z uwagi na swoją sytuację materialną, biorąc także pod uwagę długość trwania tego procesu jest w stanie uiszczyć przedmiotowe świadczenie. Nie można też bagatelizować faktu, że spełnienie owego

			świadczenia pieniężnego winno być jednym z czynników weryfikujących pozytywną prognozę kryminologiczną W. S. (1) poczynioną w powyższym akapicie.
W. S. (1)	III	I	<p>W ocenie Sądu Rejonowego w realiach niniejszej sprawy dla zapewnienia, że oskarżony pomimo warunkowego umorzenia postępowania karnego w tej sprawie ponownie nie wejdzie na drogę przestępstwa niezbędne było obwarowanie tego orzeczenia stosownymi środkami probacyjnymi na podstawie art. 72 § 1 pkt 7a k.k. w zw. z art. 67 § 3 k.k. W ocenie Sądu niemal bezsporne jest, co wynika nie tylko z zeznań świadków występujących w tej sprawie, ale przede wszystkim pracy kuratora zawodowe, że głównym czynnikiem kryminogennym dotyczącym oskarżonego jest jego konflikt z oskarżycielem posiłkowym. W wywiadzie środowiskowym wskazano, że brak jest innych okoliczności kryminogennych. W szczególności W. S. (1) jest osobą aktywną zawodową, mającą ustabilizowaną sytuację rodzinną, a także w żaden sposób nie nadużywającą alkoholu czy środków odurzających. Owe stwierdzenie licuje się z historią życia W. S.</p>



			(1), gdzie oskarżony przez okres kilkudziesięciu lat odpowiedzialności karnej nie wszedł dotąd w konflikt z prawem. Zatem w ocenie Sądu zaniechanie przez W. S. (1) owych nagannych kontaktów z bratem będzie stanowiło swoistą gwarancje pomyślnego przebiegu okresu próby i braku ponownego konfliktu z prawem W. S. (1). Tym samym Sąd uznał za stosowne zobowiązać oskarżonego w punkcie III wyroku do powstrzymania się od kontaktowania z pokrzywdzonym w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Natomiast z uwagi na przeprosiny złożone przez W. S. (1) (abstrahując od tego czy były one szczerze czy podyktowane interesem procesowym) na rozprawie głównej , brak było konieczności dodatkowej kompensacji krzywdy oskarżyciela posiłkowego poprzez zobowiązanie W. S. (1) do złożenia przeprosin.
<b>Inne ROZSTRZYGNIECIA Zawarte w WYROKU</b>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
<b>inne zagadnienia</b>			
W tym miejscu sąd może odnieść się			

<p>do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę</p>		
<p>Sąd Rejonowy postanowił natomiast oddalić dowód z przesłuchania w charakterze świadka S. S. (2). Jak bowiem wynika z jego deponycji złożonych na etapie dochodzenia nie miał on żadnej wiedzy o tym zdarzeniu, a więc dowód ten był nieprzydatny do stwierdzenia wykazywanych przez oskarżyciela okoliczności.</p>		
<p><b>7. <i>Koszty procesu</i></b></p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p>IV</p>	<p>Rozliczając koszty niniejszego procesu Sąd Rejonowy zdecydował jedynie częściowo obciążyć nimi oskarżonego W. S. (1) na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, artykułowanej w art. 629 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. Natomiast w pozostałym zakresie należało oskarżonego zwolnić od ponoszenia</p>	

kosztów sądowych. Za tego rodzaju rozstrzygnięciem przemawiał z jednej strony umyślny charakter występku popełnionych przez W. S. (1). Z drugiej jednak sprawy Sąd Rejonowy uwzględnił fakt, że oskarżony jest osobą w wieku przedemerytalnym, mającą na utrzymaniu 4 osobową rodzinę. Dalej należało stwierdzić, iż zasadnicza część wydatków poniesionych w tym procesie przez Skarb Państwa wynikała z konieczności dopuszczenia dowodu z opinii biegłego stomatologa. Wprawdzie był to wniosek obrony, jednakże wyraźnie usprawiedliwiony biorąc pod uwagę całokształt okoliczności niniejszej sprawy i co więcej zakończony efektem zgodnym z twierdzeniami oskarżonego i jego obrońcy. Tym samym Sąd Rejonowy jedynie częściowo obciążył oskarżonego W. S. (1) kosztami procesu zasądzając od niego kwotę 100 złotych.

**Podpis**